X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 7)**

z dnia 22 lutego 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 7)

22 lutego 2024 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Andrzeja Zdrojewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Aleksieja Nawalnego, rosyjskiego opozycjonisty, który po latach cierpienia i tortur poniósł śmierć w rosyjskiej kolonii karnej (druk nr 215).

W posiedzeniu udział wzięła: **Monika Wielichowska** wicemarszałek Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Paulina Przybysz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Aleksandra Wolna-Bek** – z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Mamy dokładnie godzinę 8.45. Chciałem państwa bardzo serdecznie przywitać. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Stwierdzam też kworum.

Od razu dodam, że zaprosiłem dziś państwa na godzinę 8.45, choć były propozycje godzin późniejszych, ale jest tak, że większość państwa bierze także udział w konstytuowaniu się rozmaitych grup bilateralnych, dlatego też wolałem znaleźć ten termin, który nie będzie kolidował z innymi obowiązkami. Mam nadzieję, że zdążymy w krótkim okresie, bo są osoby zaangażowane także w informacje i następnie w pytanie bieżące, ale pretekst do dzisiejszego spotkania jest naprawdę istotny, poważny. Chciałem przy okazji podziękować panu marszałkowi Hołowni i prezydium za inicjatywę przedstawienia uchwały w sprawie uczczenia pamięci Aleksieja Nawalnego, rosyjskiego opozycjonisty, który po latach cierpienia i tortur poniósł śmierć w rosyjskiej kolonii karnej.

W imieniu prezydium projekt będzie przedstawiała pani marszałek Monika Wielichowska. Od razu dodam, że sam porządek obrad obejmuje tylko i wyłącznie ten punkt. Jest on zawarty w niezwykle krótkim druku nr 215. Od razu spytam, czy są uwagi do porządku obrad? Pan poseł Gliński i pani poseł Lichocka, proszę bardzo.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie marszałku, zgłaszam uwagę do porządku…

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Nie jestem jeszcze marszałkiem, ale bardzo dziękuję.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Mówił pan coś o panu marszałku, to mi się tak skojarzyło. Wszak ma osobowość tak wpływającą na rzeczywistość, powiedziałbym nawet dość agresywnie wpływającą, że dotknęło i mnie. A poza tym tak, rotacja może dotknąć każdego. Przypominam – także jeśli chodzi o wymianę rządu, co jest istotne.

Z uwagi na sytuację w kraju, zgłaszam oczywiście uwagę do porządku obrad. Państwo stacza się w kierunku rządów autokratycznych. W Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego mamy niebywałą dewastację, a także rzecz nową i już zupełnie ewidentną, to znaczy okłamywanie opinii publicznej na temat sytuacji w ministerstwie.

To jest rzecz skandaliczna. Ostatnio odbyła się konferencja prasowa kierownictwa i przez godzinę nie powiedziano praktycznie zdania prawdy na temat rzeczywistości, którą opisywano. Pojawiają się takie informacje – 5 stycznia tego roku – jak przeprowadzanie stu audytów i kontroli w instytucjach kultury. Napisałem interpelację w tej sprawie. Odpowiedź była taka, że nic o tych stu kontrolach nie wiadomo. W każdym razie z odpowiedzi to wynikało, ponieważ nic w niej o tych kontrolach nie było. Jeżeli wiceminister publicznie opowiada o tym, że wynikiem kontroli budżet Instytutu Adama Mickiewicza zmniejsza się o 40 mln zł, o 50% tego budżetu, a kontrola rozpoczyna się pięć dni po decyzji o jego zmniejszeniu, to mamy sytuację naprawdę skandaliczną.

Więc, jak mówię, do tych dewastacji, do pozorowanych likwidacji i do bardzo konkretnych likwidacji bardzo wielu instytucji, wyrzucaniu ludzi z pracy – 35 takich nie incydentów, ale skandalicznych wydarzeń odnotowałem i wszystkim państwu prześlę w najbliższym czasie, opinia publiczna też będzie codziennie się zapoznawała z tymi działaniami, bo to jest sytuacja absolutnie bez precedensu – doszedł jeszcze także zakłamywany fakt likwidacji inwestycji Polskiej Opery Królewskiej. Ministerstwo już oficjalnie powiedziało, że nie będzie budowało tej opery, mimo że inwestycja jest, przypominam, już po rozstrzygnięciu międzynarodowego konkursu architektonicznego. I – na miły Bóg – ani wśród pracowników, ani wśród architektów, ani wśród ludzi, którzy inwestycję przygotowują, nie ma chyba żadnego członka Prawa i Sprawiedliwości.

To jest takie niszczenie kultury w sposób bezpośredni, arogancki i nie wiem, czy to wynika z kompletnej niekompetencji, czy, mówiąc delikatnie, z jakichś resentymentów, natomiast oburzające jest także to, że opowiada się przy tym – bo dwukrotnie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego taką opowieść publicznie przedstawiło – że to jest na skutek opinii Łazienek Królewskich w Warszawie i konserwatorów zabytków, konserwatorów przyrody. Przypominam, że lokalizacja była wskazana przez dyrekcję Łazienek, przez instytucje Łazienek, nie dotyczy głównego parku łazienkowskiego, tylko dotyczy miejsca, gdzie nie ma jednego drzewka, gdzie było kiedyś boisko piłkarskie. I znajduje się na Agrykoli, a nie w parku głównym. To jest dopełnienie, bo tam z trzech stron są różne inwestycje, m.in. radiowa Trójka, korty Legii. I jest puste miejsce, świetne dla Polskiej Opery Królewskiej. Twierdzi się teraz, że tego nie można zrobić. Wszystkie uzgodnienia konserwatorskie były poczynione, inaczej nie można by było rozpisać konkursu architektonicznego.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Panie pośle, ale wniosek…

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Wie pan co, wydaje mi się, że to jest dość ważne. Proszę państwa, nie chcę tu uprawiać polityki, choć jest to polityczne, bo decyzja jest zupełnie absurdalna. Apeluję o rozsądek i otrzeźwienie.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo, jak rozumiem pan poseł…

Poseł Piotr Gliński (PiS):

I w związku z tym – przepraszam, panie przewodniczący, skończę zdanie – wnoszę o wprowadzenie do porządku dziennego punktu, który o tych sprawach – przedstawionych tu przeze mnie bardzo skrótowo, bo pan przewodniczący odbiera mi głos – pozwoli nam na Komisji sejmowej porozmawiać.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo, od razu poddam ten wniosek pod głosowanie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Może ja go uzupełnię.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Uzupełnienie – pani poseł, pani przewodnicząca Lichocka, proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję.

Chciałabym do słów przedmówcy dodać jeszcze sprawę barbarzyńskich działań wobec mediów publicznych. Państwo uzurpatorzy, którzy piastują funkcje w mediach publicznych, na skutek siłowego przejęcia tych mediów z firmami ochroniarskimi i policją, niszczą materialny zasób mediów publicznych. Już nie tylko wyrzucają ludzi – bez względu na to, czy byli związani wcześniej ze środowiskami prasy prawicowej, czy nie. Z nie wiadomo jakich powodów, nie mając ku temu żadnych podstaw merytorycznych, odwołano wybitnego fachowca, pana profesora, szefa Radia Chopin. Jest to robione.

Ale też media publiczne niszczy się materialnie i warto, żeby państwo o tym wiedzieli. Bo państwo jesteście zadowoleni, że teraz płynie tam wasza propaganda, ale chciałabym zwrócić uwagę na to, że np. Radio Kraków właśnie zostało osłabione, został sprzedany fortepian koncertowy kupiony kilka miesięcy temu po to, żeby można tam było realizować koncerty. Środowiska artystyczne, kulturalne, także związane z wami, zaczęły już protestować. Dlaczego to robicie? Dlaczego wasi ludzie niszczą media publiczne? Plac Powstańców Warszawy…

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję. Pani zapowiedziała się króciutko, przystępujemy do głosowania.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, nie, nie… Plac Powstańców Warszawy, wasi uzurpatorzy, ludzie, którzy są tam na skutek przestępstwa, prowadzą działalność przestępczą i niszczą supernowoczesne studia, materialny dorobek mediów publicznych. Panie przewodniczący, wnoszę o uzupełnienie porządku dzisiejszych obrad naszej Komisji o punkt dotyczący barbarzyńskich działań uzurpatorów w mediach publicznych.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania, mamy wniosek rozszerzony. Kto jest za poszerzeniem porządku obrad?

Poseł Marek Suski (PiS):

No nie działa.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Nie działa, ale zaraz zacznie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Może tylko opozycji nie działa…

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nawet narzędzia protestują.

Poseł Marek Suski (PiS):

Już wszystko zepsuliście.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Przystępujemy do ręcznego głosowania, panie są gotowe. Kto jest za poszerzeniem porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dwie osoby się wstrzymały.

W głosowaniu: za 8 głosów, 14 przeciw, 2 osoby się wstrzymały.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad. Zanim przystąpimy do samego porządku, tego jednopunktowego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektu uchwały w terminie krótszym niż siedem dni od dnia doręczenia posłom druku, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, bardzo dziękuję.

Przystępujemy w takim razie do realizacji porządku dziennego. Proszę panią marszałek Monikę Wielichowską o uzasadnienie projektu z druku nr 215.

Wicemarszałek Sejmu, poseł Monika Wielichowska:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uhonorowanie Aleksieja Nawalnego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej byłoby wyrazem uznania dla jego wyjątkowej odwagi i determinacji w walce o demokrację, w walce z korupcją oraz obronę praw człowieka. Wobec powyższego proszę Wysoką Komisję o podjęcie prac nad projektem uchwały. Projekt uchwały macie państwo przed sobą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Nim otworzę dyskusję nad projektem, mam do pani marszałek Wielichowskiej dwie ewentualne uwagi do uwzględnienia. Chodzi o uwagi stylistyczne. Otóż propozycja zapisów powinna brzmieć tak: „16 lutego 2024 roku odszedł Aleksiej Nawalny…” – i lepiej, żeby później było „…przez wiele lat podejmował on odważną walkę o demokrację w Rosji”, a nie „od wielu lat”.

Druga uwaga, która dotyczy tego samego akapitu: zamiast „wszystko to, co robił” – „wszystko, co robił, spowodowało, że został uznany przez reżim Putina za wroga”. Dwie drobne uwagi stylistyczne, jak pani marszałek je przyjmie… Dziękuję bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Słowo „swoich” jest usunięte.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

I usunięte „swoich”, tak, dziękuję bardzo, „…a mimo to nie ustawał w działaniach opozycjonisty”.

Dziękuję, otwieram dyskusję nad proponowanym tekstem. Czy ktoś chce zabrać głos? Pan poseł Suski, proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, dziękuję, panie przewodniczący.

Otóż rzeczywiście mamy do czynienia z niedemokratycznym rządem w Rosji Putina. Ale, szanowni państwo, prosiłbym, żeby pan przewodniczący zaprosił ministra kultury i dziedzictwa narodowego na posiedzenie naszej Komisji, ponieważ na ostatnim posiedzeniu Rady Programowej Polskiego Radia wkroczył na nią jakiś nielegalny człowiek, przedstawiając się jako władza w radiu, tymczasem w KRS wpisana jest nadal pani Kamińska. Zaburzał posiedzenie rady.

Chciałbym się dowiedzieć od pana ministra, co miał w tej torebce w kieszeni? Bo słyszałem, że państwo mówiliście, że to były papiery, mielony papier. To chyba w takiej instytucji, w takim zakładzie ktoś, kto jest ministrem i nosi w torebce foliowej mielony papier, to chyba nie jest dla niego najlepsze miejsce. Może powinien być w jakimś innym zakładzie, bo jeżeli tak nienormalne, skandaliczne decyzje są podejmowane przez ministra, który mielony papier nosi w torebce, to się nie dziwię, że takie idiotyczne decyzje są podejmowane, bo normalny człowiek nie nosi mielonego papieru w torebce. Bo państwo żeście tłumaczyli, że to nie były narkotyki albo jakieś inne środki; nie puder, cukier, tylko mielony papier.

Więc, panie przewodniczący, mamy do czynienia z początkiem reżimu takiego, jaki jest w Rosji. I mamy też już osoby, które były więźniami politycznymi i jedna z nich była torturowana. Więc ja w pełni popieram uchwałę, która upamiętnia śmierć rosyjskiego opozycjonisty, ale chciałbym, żeby w Polsce taka historia nie nastąpiła i chciałbym, żeby zaprosić ministra kultury i dziedzictwa narodowego, bo człowiek, który – jak mówię – mielony papier w torebce nosi chyba nie powinien być ministrem i niszczyć instytucji.

Tak jak mówiłem, na posiedzenie rady programowej przyszedł jakiś człowiek, domagał się zabierania głosu, choć jest całkowicie nieuprawniony, twierdząc, że jest kimś, kto ma do tego prawo. Dzisiaj jest sytuacja taka, że osoby, które pracowały w radiu i przygotowywały posiedzenie rady, zostały bezprawnie zwolnione i nie ma komu organizować pracy tej instytucji.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):
Jak słyszę, sprzedano fortepian, zwolniono człowieka, który był dyrektorem Radia Chopin…

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Bardzo panu posłowi dziękuję.

Poseł Marek Suski (PiS):
… który nie miał zupełnie nic wspólnego z polityką, był wybitnym fachowcem. To jest naprawdę skandal. Minister kultury i dziedzictwa narodowego powinien dbać o kulturę, a nie ją niszczyć. Wysłał tam jakiegoś swojego człowieka ze swojego gabinetu.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Panie pośle, panie pośle…

Poseł Marek Suski (PiS):
Panie przewodniczący, to jest po prostu skandal, co się wyrabia. Ja rozumiem, że zamykacie usta opozycji.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
Właśnie to słychać, jak zamykamy.

Poseł Marek Suski (PiS):
Zabraliście polskim obywatelom media, nie mają skąd czerpać informacji, to być może w ten sposób – bo w internecie być może jest transmisja naszego posiedzenia – dowiedzą się, że minister kultury i dziedzictwa narodowego nosi mielony papier w torebkach w Sejmie…

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Panie pośle, jeszcze raz przywołuję pana do porządku.

Poseł Marek Suski (PiS):
…co świadczy o tym, że raczej w innej instytucji powinien się znajdować. Jak on się bierze za uzdrowienie kultury, to może zacząłby od uzdrowienia samego siebie, bo to chyba nie jest zdrowy człowiek, który mielony papier nosi w torebce.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):
Nie, panie przewodniczący…

Poseł Piotr Adamowicz (KO):
A może pan nie przeginać?

Poseł Marek Suski (PiS):
To państwo przeginacie. To, co zrobiliście w mediach…

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):
Do rzeczy, do rzeczy.

Poseł Marek Suski (PiS):
Bandyci weszli do mediów, poturbowali naszą koleżankę, wyrzucili prawowite władze, a wy mówicie, że co? Mamy na ten temat nie rozmawiać? Będziemy, to są skandale, co robicie.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
Pan też jest skandalem.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Panie pośle, chcę panu zwrócić uwagę, że to jest…

Poseł Marek Suski (PiS):
Może mi pan zwracać uwagę, ja wam zwracam uwagę, że wy terroryzujecie naród.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Jest pan posłem, w tym parlamencie…

Poseł Marek Suski (PiS):
I mam prawo się wypowiadać, jeżeli dzieją się w naszym kraju takie rzeczy.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):
Do rzeczy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To jest do rzeczy.

Poseł Marek Suski (PiS):
To jest do rzeczy. Komisja kultury, a minister kultury niszczy kulturę w sposób chamski, brutalny, używając jakichś wynajętych osiłków.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Panie pośle, jest pan krócej w Sejmie ode mnie, ale na tyle długo, żeby umieć rozpoznać, w jakim punkcie porządku obrad w chwili obecnej na Komisji jesteśmy.

Poseł Marek Suski (PiS):
Blokujecie usta. Chcieliśmy rozszerzyć porządek – nie pozwoliliście, więc będziemy to robić bez rozszerzenia porządku. Będziemy protestować, mamy do tego prawo.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Ma pan prawo protestować w określonych formułach.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):
Oświadczenie poselskie zgłosić.

Poseł Marek Suski (PiS):
I protestuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Pani Aleksandra Leo, proszę bardzo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Ja z takim wnioskiem, bo jest dziewiąta, zaraz zaczyna się posiedzenie Sejmu, więc proponowałabym, panie pośle Suski, przenieść fascynującą dyskusję o mielonym papierze na inny czas.

Poseł Marek Suski (PiS):
To wy mówiliście, że wasz minister miał papier w torebce. To wasze pomysły tłumaczenia tego, co robicie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Ma pan oczywiście prawo zabierać głos, natomiast…

Poseł Marek Suski (PiS):
Dziękuję, ja nie widzę w tym momencie sensu przebywania na komisji antykultury.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Ja akurat uważam, że jest to kompletnie niewskazane, bo tylko się pan ośmiesza.

Poseł Marek Suski (PiS):
Dziękuję bardzo, do widzenia.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Do widzenia, dziękujemy panu bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):
Wy brutalnie niszczycie Polskę.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Słowo kultura jest panu obce. Jest takie trudne dla pana słowo – oksymoron. To pan i kultura.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):
Dziękuję bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Panie przewodniczący, jednak chciałabym, żeby pan podjął działania, ponieważ rzeczywiście próbuje się zamykać usta posłom z opozycji. I jeszcze na dodatek się ich obraża.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani poseł, niech pani się naprawdę przecknie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Co to było, co pani przed chwilą powiedziała?

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Przepraszam bardzo…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Mam powtórzyć? Nie usłyszała pani, czy nie zrozumiała?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jest oksymoron – pani i kultura. I pani i rozum. Też mogę tak mówić.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

O, może pani. Tylko panie przewodniczący, zgłaszam formalny wniosek o głosowanie w sprawie, w której się tutaj spotkaliśmy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wyjaśnię jedną drobną rzecz. Państwo byli oburzeni wypowiedzią pana Marka Suskiego na temat stanu zdrowia pana Sienkiewicza.

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Powiedział, że jest nienormalny, że to nie jest normalny człowiek.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tego wprost nie powiedział. Powiedział o stanie zdrowia.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Szanowna Komisjo…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przypomnę tylko, że pan minister Sienkiewicz na pytanie o to, co jest w tej torebeczce, powiedział, że ma tam zmielone kości swoich wrogów. Chciałabym, żebyście państwo to wiedzieli. Ja wiem, że można to traktować jako żart, głupi żart, ale to też pokazuje pewien stan ducha, stan intelektualny ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Jeżeli połączy się to z tym, co się dzieje w kulturze pod jego rządami…

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Panie przewodniczący, ja bardzo proszę, naprawdę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…to ja bym chciała państwa po prostu alarmować. To wy decydujecie…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To ja powtórzę – wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Od razu powiem, że nie będę pozwalać na to, żebyśmy na Komisji Kultury i Środków Przekazu zajmowali się stanem ducha kogokolwiek. To po pierwsze. Po drugie będę starać się pilnować porządku obrad i prosiłbym, żeby w tej materii zachować nie tylko powściągliwość, ale i rzetelność, profesjonalizm, wyczucie i adekwatność sytuacji.

Przypomnę, że punktem dzisiejszym jest dramatyczna sytuacja, dramat, który rozegrał się w Rosji – zamordowanie Aleksieja Nawalnego, człowieka, który urodził się w 1976 r. i w wieku 46 lat stracił życie. Chcę podkreślić, że naszą inicjatywą jest upamiętnienie, jak również sprzeciw, wobec tego niezwykłego aktu terroryzmu w Rosji, ojczyźnie Nawalnego. Wydaje mi się, że ta uchwała powinna budować powagę sytuacji, jak i również pewną pozytywną emocję wobec całego ruchu opozycyjnego w Rosji, która ma w chwili obecnej gigantyczne znaczenie.

Przypomnę, że mamy do czynienia z osobą, która posiadała nie tylko określone kompetencje, ale która także, działając od kilkunastu lat w Rosji, doprowadziła do weryfikacji wielu działań niezgodnych nie tylko z prawem, nie tylko z zasadami demokracji, ale także z brakiem szacunku do praw i wolności narodu rosyjskiego.

Był to także kandydat na mera Moskwy, założyciel blogów, które czytało 8–9 milionów członków społeczności rosyjskiej. Był organizatorem wielu protestów i, mając pełną świadomość dramatyzmu sytuacji, po próbach morderstwa, otrucia, powrócił do swojej ojczyzny, wiedząc, co go tam czeka.

Jeszcze raz podkreślę, że mówienie dziś o fortepianie sprzedanym w Radiu Kraków przy tej uchwale, jest, krótko mówiąc, niestosowne. Nie oznacza to, że nie możemy zajmować się rozmaitymi sprawami obok, ale prosiłbym o zachowanie proporcjonalności, stosowności, adekwatności i pamiętaniu o tym, że mamy pewną hierarchię ważności i wartości także w tych najważniejszych imponderabiliach.

W chwili obecnej, po przegłosowaniu porządku, nie pozwolę już na zabieranie głosu w żadnej innej sprawie niż dotyczącej tej uchwały. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały?

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Panie przewodniczący, był wniosek formalny. Pani poseł zgłosiła.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Jest wniosek formalny, tak? Proszę bardzo. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wniosek formalny pani zgłosiła.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Tak, ale mój wniosek formalny dotyczył tego, co pan przewodniczący powiedział – żeby nie zabierać już głosu w innych tematach i przepracowywać to, po co się dzisiaj tu spotkaliśmy, czyli żeby przegłosować uchwałę w sprawie uczczenia i upamiętnienia pamięci Aleksieja Nawalnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca w sprawie uchwały, proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Wspieramy projekt uchwały, który ma upamiętnić Aleksieja Nawalnego. To jest oczywiste, że trzeba mu oddać szacunek za to, co robił i za to, że jest ofiarą zbrodniczego systemu Putina, natomiast to też nie jest tak, panie przewodniczący, że taką sprawą, symboliczną i bardzo ważną, można uniemożliwiać dyskusje na każdy inny temat.

Panie przewodniczący, my jako posłowie opozycji prosiliśmy, żeby Komisja Kultury i Środków Przekazu zajmowała się tymi sprawami, o których dzisiaj mówiliśmy. Złożyliśmy ze stosownego artykułu regulaminu Sejmu wniosek o zwołanie Komisji dotyczącej…

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

To jest na temat tej uchwały, pani poseł?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, tak. Mówimy o uchwale, ale mówimy przy tej okazji…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma dzisiaj okazji.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Trzymajmy się regulaminu Sejmu.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Trzymajcie się konstytucji.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

I kto to mówi? Amnezja, panie ministrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…mówimy o zamykaniu ust dotyczących działań opozycyjnych. My, proszę państwa, popieramy tę uchwałę. Uważamy, że to dobrze, że Prezydium Sejmu wystąpiło z takim projektem. Natomiast proszę nie uniemożliwiać nam – również przez zamykanie możliwości dodawania do porządku obrad Komisji – innych dyskusji.

Wracając do projektu uchwały – rozumiem, że to jest jeszcze dyskusja ogólna – chciałabym powiedzieć, że w świetle treści tej uchwały wydaje mi się, że warto popracować nad ostatnim akapitem, ponieważ mam wrażenie, że wydźwięk tej uchwały sprowadza działalność Aleksieja Nawalnego tylko do roli obrońcy praw człowieka i człowieka walczącego o sprawiedliwość. To był jednak polityk opozycji z wizją nowej demokratycznej Rosji i on padł ofiarą zbrodniczego systemu nie jako działacz NGO, podejmujący działania dotyczące właśnie praw człowieka, tylko jako działacz polityczny, jako główny lider opozycji w Rosji. I myślę, że ostatni akapit powinien mieć ten wymiar określający działalność Nawalnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym o zaproponowanie korekty i złożenie jej do sekretariatu. Jest, dziękuję bardzo. Pan poseł Ściebiorowski, proszę bardzo.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, pani marszałek, szanowni państwo, sama uchwała jest jak najbardziej słuszna, pokazująca nasz system wartości i zasad, które jako posłowie, jako Sejm i jako kraj reprezentujemy, a których brakuje w Rosji. Ale, w odniesieniu do samego Aleksieja Nawalnego – w sformułowaniu „podejmował on" proponowałbym słowo „on" mimo wszystko napisać wielką literą z racji na szacunek do tej osoby. Nie zawsze jest to stosowane, ale myślę, że w tym wypadku będzie zasadne.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani Paulina Matysiak, proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja z głosem w sprawie dyskusji na temat uchwały. Oczywiście nikt nie podważa tego, że Aleksiej Nawalny został zamordowany przez reżim Putina i zginął też za to, co robił, ale chciałabym, żebyśmy jednocześnie pamiętali o tym, że to był rosyjski nacjonalista, który w swojej kampanii wyborczej na mera Moskwy stosował antyemigrancką retorykę. Pamiętajmy też o tym, bo mam takie poczucie, że my teraz próbujemy wybielać tę postać i ją hołubić. Nikt nie zaprzecza temu, że zginął jako więzień polityczny. Można pewnie nawet użyć określenia „osobisty więzień polityczny Władimira Putina". Natomiast pod dyskusję poddałabym to, czy w ogóle polski Sejm powinien przyjmować uchwałę w tym temacie.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Gliński, proszę bardzo.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przede wszystkim chciałem poprzeć głos pani przewodniczącej Lichockiej. Uważamy, że tę uchwałę trzeba podjąć, bo morderstwa polityczne, i to w rosyjskim reżimie Putina, to jest rzecz, która musi zostać objęta chociażby tego typu reakcją polskiego parlamentu.

My akurat podchodzimy z tej opcji politycznej, która nigdy nie miała złudzeń co do Federacji Rosyjskiej, co do jej imperialnych zakusów i charakteru tego systemu, który jest dyktaturą i realizuje swoje cele za pomocą kłamstwa, morderstwa, a także złodziejstwa, tak jak to było w PRL. Trzy proste cele systemu peerelowskiego są teraz

dalej realizowane w dyktaturze Putina. I tak, jak byli mordowani przeciwnicy polityczni w PRL, tak i mordowani są w tej chwili w Rosji. Zawsze trzeba na to reagować.

Chociaż zgodzę się z tym, co powiedziała pani Paulina Matysiak. Wiemy, że Nawalny był rosyjskim nacjonalistą, wypowiadał się także w sprawie Krymu, bardzo aktualnej jednak, bo imperialne cele są realizowane poprzez wojnę na Ukrainie, a wcześniej także w wielu innych miejscach. Jesteśmy w trudnym położeniu, bo z jednej strony powinniśmy zareagować, a z drugiej strony jest prawdą, że Nawalny był nacjonalistą. Nie wiem, czy był do końca obrońcą praw człowieka. Był przeciwnikiem Putina i miał prawo tym przeciwnikiem być. Musimy zareagować na to, że w państwie za naszymi granicami zabija się przeciwnika politycznego.

Natomiast czy pisać, że był obrońcą praw człowieka, skoro pani poseł twierdzi, że miał jakieś wypowiedzi dotyczące imigrantów? Ja akurat nie analizowałem tego tak szczegółowo, nie wiem.

Wracając jeszcze do całego kontekstu dzisiejszej dyskusji – panie przewodniczący, bardzo mocno protestuję, bo nic więcej poza protestem nie mogę tutaj wyrazić, przeciw zamykaniu ust opozycji. My mamy prawo mówić o bardzo ważnych sprawach, które mają w tej chwili miejsce w Polsce. One są na tyle ważne, że w każdym kontekście – nawet w kontekście tej uchwały, dotyczącej zabicia więźnia politycznego w Rosji – mamy prawo i obowiązek mówić o tym, że Polska się stacza w kierunku autokratyzmu; że łamane są siłowo prawa – nie tylko instytucjonalne, ale po prostu polskie prawo i konstytucja.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Bardzo dziękuję.

Oczywiście ma pan prawo, my mamy prawo mieć odmienny pogląd na ten temat. Natomiast bardzo się cieszę z rozpoczętej dyskusji, ale ze względu na ograniczenia czasowe, sygnalizowane także przez pozostałych: pań posłów i panów posłów obowiązki, przechodzę do samej treści uchwały, bo wiem, że są jeszcze dwie uwagi. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, rozumiemy, że w tym momencie pan przewodniczący zamknie pierwsze czytanie, jako że zostały wyczerpane wszystkie jego elementy.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

I przejdziemy do drugiego czytania, tak jest.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

I przejdziemy do rozpatrywania.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak. Zamykam pierwsze czytanie, przechodzimy do rozpatrzenia uchwały w drugim czytaniu. I proponuję żebyśmy zaczęli po kolei, od tytułu. Czy są uwagi do tytułu? Nie ma.

Przechodzimy do pierwszego akapitu. Jest jedna poprawka, która też może być przyjęta przez panią marszałek Wielichowską. Chodzi o to, aby „on” w pierwszym akapicie było wielką literą. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, jeżeli taka decyzja by zapadła, żeby wyraz „on” został zapisany wielką literą, to w drugim akapicie mamy wyrazy „go” i „jego”. Czy to wtedy już konsekwentnie…

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Nie, tu jest inna formuła.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli tylko w tym miejscu.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak, ale bardzo dziękuję za uwagę. Pan Jacek Świat, proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, pierwszy akapit nie do końca jest zręczny, bo to „Od wielu lat podejmował", „Przez wiele lat podejmował", to nie bardzo. Proponowałbym w ten sposób: „Przez wiele lat prowadził odważną walkę o demokrację…". „On" jest tutaj zupełnie niepotrzebny. „Wiedział, że stawia na szali swoje życie, a mimo to nie ustawał w działaniach opozycyjnych" – i dalej tak, jak proponują legislatorzy.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Od razu zwrócę panu posłowi uwagę, że mieliśmy tam korektę, w związku z tym już nastąpiła zmiana.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ale moim zdaniem po korekcie to też brzmi niezręcznie. Dlatego proponuję tak, jak w korekcie: „Przez wiele lat prowadził odważną walkę" i tak dalej. A dalej, w następnym zdaniu, sugeruję wariant „w działaniach opozycyjnych", a nie „w działaniach opozycjonisty"

Poseł Piotr Gliński (PiS):

I nie „swoich".

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, to już jest wykreślone.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Ekonomia tekstu.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Pani poseł Lichocka, proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę państwa, a może to jeszcze bardziej uprościć? „16 lutego odszedł Aleksiej Nawalny. Podejmował odważną walkę o demokrację w Rosji. Wiedział, że stawia na szali swoje życie, a mimo to nie ustawał w działaniach opozycjonisty". Już bez tego „przez wiele lat", po prostu trzy krótkie zdania na początek.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Są odnotowane.

Nie widzę tu jakiejś sprzeczności, wydaje mi się, że mamy do czynienia tylko z poprawą stylistyczną dla klarowności samego przekazu. Tym ostatnim zdaniem zajmiemy się jeszcze za chwilę. Nie ma tu uwag, więc uznajemy tę poprawkę za uzgodnioną. I mamy to ostatnie zdanie: „Wszystko, co robił, spowodowało, że został uznany przez reżim Putina za wroga", z przecinkami wydzielającymi „co robił". Czy pani proponowała, by tego zdania nie było?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, nie. Możemy iść dalej.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Czyli głosujemy cały akapit z zaproponowanymi zmianami. Kto jest za?

Sekretarz Komisji Paulina Przybysz:

Chwileczkę, próbujemy system.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

To państwo próbują, a my głosujemy, bo tu będziemy mieć zgodność. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jedna osoba. Dziękuję bardzo.

Za – 18 posłów, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Przechodzimy do drugiego akapitu, do którego nie było zgłoszeń, jeżeli chodzi o możliwe korekty. Kto jest za?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jak nie ma sprzeciwu, to nie ma co głosować.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak, ale mam jeden głos wstrzymujący się, więc wolę go również uwzględnić. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za – 18 posłów, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Przechodzę do akapitu ostatniego, do którego były propozycje. Pani poseł Lichocka, proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żeby ostatni akapit brzmiał w ten sposób: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szacunek wobec Aleksieja Nawalnego – polityka, który stał się ofiarą zbrodniczego systemu".

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak, muszę powiedzieć, że mam uwagę, dlatego że zamiana tego zdania, w którym najważniejszy jest zbrodniczy system, bardzo nam rozszerza cały kontekst. A wydaje mi się, że propozycja prezydium jest dość interesująca, ale też buduje wagę tego, o co walczył tak naprawdę Nawalny, że walczył i o sprawiedliwość, i upominał się o przestrzeganie praw człowieka.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie bardzo się upominał.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jest zawężenie.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Nie oznacza to możliwości zbudowania kompromisu między tymi dwoma propozycjami. Ale proponowałbym w takim razie, żeby to było: „walczył o sprawiedliwość, upominał się o przestrzeganie prawa człowieka i w rezultacie stał się ofiarą zbrodniczego systemu".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tylko, że to nie jest prawda.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Te prawa człowieka są tutaj problematyczne. Może zamieńmy to na demokrację, no bo generalnie chyba szedł w demokrację, no nie wiem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym pokazała polityka, bo w tej części politycznej mieści się przecież walka o prawa człowieka.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Biuro Legislacyjne ma tę propozycję? To proszę przekazać, spróbujemy zbudować propozycję niebudzącą wątpliwości.

Wiem, o co państwu chodzi i też…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Był liderem opozycji, to dużo szersze niż tylko walka o prawa człowieka. Zwłaszcza, że on się chyba nie skupiał na prawach człowieka, tylko na walce o inną Rosję.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Przypomnę, że pan Aleksiej Nawalny skupiał się na kilku elementach.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Korupcja.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Korupcja. Pozwalał sobie na wykupienie pojedynczych akcji wielu spółek w Rosji, po to, aby powalczyć o transparentność, klarowność, zbadanie aktywności korupcyjnych w tych największych podmiotach. Więc jego działalność była bardzo szeroka, bez żadnych wątpliwości.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Działalność jako polityka opozycji.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak, jako polityka opozycji.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Lepiej nie zawężać.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Prowadząc i bloga, i kanały na YouTube, prowadził działalność zmierzającą przede wszystkim do ujawniania wszystkich nieprawidłowości, jakie w Rosji funkcjonowały głównie w latach 2010–2020, de facto przez ponad dekadę. Te jego aresztowania, zatrzymania, zaczęły się, o ile pamiętam, w 2011 roku.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie z powodu walki o prawa człowieka.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Z różnych powodów, bardzo różnych powodów. Proszę bardzo, pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, przypominam – nie ma już tutaj pani poseł, ale ona zwróciła uwagę na to, że trudno mówić o walce o prawa człowieka, jeżeli się współcześnie walczy przeciwko emigrantom. Ja tylko zwracam na to uwagę. Nie wiem, jaka była treść tej walki i co to znaczyło, bo bardzo różnie można do tego podchodzić.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Mają państwo propozycję połączenia??

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Ja mam propozycję taką, że może by to zamienić – choć też nie jestem pewny – na „polityka, który walczył o lepszą przyszłość dla Rosji", bo to robił na pewno.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

I stał się ofiarą zbrodniczego reżimu.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dokładnie to chciałem. „I stał się ofiarą zbrodniczego systemu".

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Zwrócę się do pani marszałek – czy pani marszałek jest skłonna zgodzić się na dokonywanie korekty w tym ostatnim zdaniu, czy wolałaby, żebyśmy przegłosowali to w wersji zaproponowanej przez prezydium?

Wicemarszałek Sejmu, poseł Monika Wielichowska:

Wolałabym, żeby wersja pozostała, ale to już do państwa ustaleń należy, jak postąpicie dalej.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałem zwrócić uwagę, że nie mamy tutaj zgody na autopoprawkę. Czy Biuro Legislacyjne ma w tej sytuacji kompromis? Nie ma, będziemy więc głosować dwie propozycje: aby tekst pozostał bez zmian i potem w propozycji zaproponowanej z tą korektą w duecie pani poseł Lichocka – pan poseł Gliński. Proszę bardzo.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o kolejność głosowania to my proponujemy tak, jak zwykle państwo głosują – najpierw poprawki przedstawione, a w przypadku nieprzyjęcia żadnej z nich zostanie nam tekst przedłożony pierwotnie.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo.

Właśnie nad tym się tej chwili zastanawiałem, proponuję w takim razie, aby pani poseł Lichocka przedstawiła poprawkę. Pan poseł Gliński został wskazany przez panią przewodniczącą. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Ja proponuję po myślniku przyjąć wersję: „polityka, który walczył o lepszą przyszłość dla Rosji i stał się ofiarą zbrodniczego systemu".

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak. Dziękuję bardzo. Aparaturą głosujemy? Aparatura głosowa jest gotowa?

Sekretarz Komisji Paulina Przybysz:

30 sekund.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Sprawdzimy, czy będzie działała. Dziękuję bardzo. Kto jest za tą, przedstawioną przez pana posła Glińskiego poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie działa.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Działa, działa.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Jeszcze raz trzeba się zalogować. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za było 9, przeciw 3, 8 osób się wstrzymało. Oznacza to, że poprawka została przez państwa zaakceptowana.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, przepraszam, ale jeszcze przed całością chcielibyśmy poprosić o możliwość odczytania pierwszego akapitu, żeby przekonać się, czy treść faktycznie spełnia państwa założenie. Po tej poprawce on brzmiałby następująco: „16 lutego 2024 roku odszedł Aleksiej Nawalny. Podejmował odważną walkę o demokrację w Rosji."

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Prowadził.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Wiedział, że stawia na szali swoje życie, a mimo to nie ustawał w działaniach opozycjonisty. Wszystko, co robił, spowodowało, że został uznany przez reżim Putina za wroga".

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Tak, zgadza się.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Ja też śledziłem swoje notatki, także wszystko się zgadza. Mamy w związku z tym całą uchwałę, możemy w związku z tym przystąpić do głosowania.

Dziękuję, przystępujemy do głosowania. Kto jest za uchwałą w wersji zaproponowanej z poprawkami? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 20 osób, 19 za, 1 osoba się wstrzymała. Stwierdzam, że projekt uchwały został przyjęty przez Komisję. Czy wyrażą państwo akceptację, abym w imieniu Komisji przedstawił efekt naszej pracy?

Dziękuję, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Chcę tylko państwa poinformować, że następne posiedzenie Komisji odbędzie się we wtorek przed posiedzeniem Sejmu, ale nieco wcześniej niż zazwyczaj. Będzie to prawdopodobnie godzina 16.00. Po południu oczywiście – jak 16, to po południu. Wszystkich serdecznie zapraszam. Dziękuję bardzo.